

sygn. akt VII Pa 21/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSO Włodzimierz Czechowicz (spr.)

Sędziowie: SO Małgorzata Jarząbek

SO Agnieszka Stachurska

Protokolant: Paulina Filipkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 marca 2018 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko A. D.

o zwrot nienależnego świadczenia

na skutek apelacji wniesionych przez obie strony

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 26 października 2017 r., sygn. VI P 177/17

1. oddała obie apelacje;

2. zasądza od pozwanej A. D. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 337 (trzysta trzydzieści siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSO Agnieszka Stachurska SSO Włodzimierz Czechowicz SSO Małgorzata Jarząbek

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 26 października 2017 r. w punkcie 1 zasądził od pozwanej A. D. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 7725,42 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 października 2015 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz w punkcie 3 zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1738,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana była zatrudniona w powodowej spółce na podstawie umowy o pracę na czas określony na stanowisku przedstawiciela handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 3350,00 zł brutto miesięcznie. Stosunek pracy został rozwiązany z dniem 27 marca 2015 r. za porozumieniem stron z inicjatywy pozwanej podjętej w dniu 16 marca 2015 r. Narzędzia pracy zostały zdane przez pozwaną

w dniu 17 marca 2015 r. Pozwana następnie już nie świadczyła pracy. Pozwana podjęła nowe zatrudnienie w dniu 1 kwietnia 2015 r. w innej firmie – (...). W okresie zatrudnienia pozwanej powódka wypłacała pracownikom premie kwartalne. Premie miały charakter uznaniowy a pracownicy nie byli o jej przyznaniu informowani wcześniej.

W okresie bezpośrednio poprzedzającym ustanie zatrudnienia, pozwana otrzymywała przelewy na konto tytułem wynagrodzenia w następujących kwotach: 2324,86 zł w dniu 28 stycznia 2015 r., 2322,14 zł w dniu 25 lutego 2015 r. oraz 2322,14 zł w dniu 27 marca 2015 r. W okresie od dnia 28 kwietnia 2015 r. do dnia 31 lipca 2015 r. powódka dokonała omyłkowo wpłat na rachunek bankowy pozwanej tytułem wynagrodzenia. W okresie spornym pozwana nie była pracownikiem ani współpracownikiem powodowej spółki. Powódka wypłaciła na rzecz pozwanej w dniu 28 kwietnia 2015 r. kwotę 2322,14 zł tytułem wynagrodzenia na konto bankowe, w dniu 20 maja 2015 r. kwotę 253,00 zł tytułem zaliczki na podatek dochodowy, w dniu 27 maja 2015 r. kwotę 2322,14 zł tytułem wynagrodzenia na konto bankowe, w dniu 19 czerwca 2015 r. kwotę 253,00 zł tytułem zaliczki na podatek dochodowy, w dniu 29 czerwca 2015 r. kwotę 2322,14 zł tytułem wynagrodzenia na konto bankowe, w dniu 20 lipca 2015 r. kwotę 253,00 zł tytułem zaliczki na podatek dochodowy, w dniu 30 lipca 2015 r. kwotę 2322,14 zł tytułem wynagrodzenia na konto bankowe oraz w dniu 20 sierpnia 2015 r. kwotę 253,00 zł tytułem zaliczki na podatek dochodowy. Po otrzymaniu pierwszego przelewu na konto, pozwana skontaktowała się telefonicznie z działem kadr przekazując informację, że na jej konto wpłynęły pieniądze. Pozwana uzyskała informację od rozmówcy, że przelane środki są jej należne, natomiast świadectwo pracy otrzyma w odpowiednim czasie. Nikt z powodowej Spółki nie kontaktował się z pozwaną w sprawie dokonywanych przelewów na jej konto bankowe, a także wystawienia świadectwa pracy. Powódka nie miała też bezpośredniego kontaktu ze swoim byłym przełożonym M. O. (1). Informacja o zakończeniu stosunku pracy powódki z pozwaną nie została prawidłowo przekazana do Działu Administracji Personalnej i Płac Spółki. Powódka poinformowała o tym pozwaną dopiero pismem z dnia 25 sierpnia 2015 r. wskazując jednocześnie, że skutkowało to nienależnym naliczeniem oraz wypłatą wynagrodzenia za pracę i przekazaną zaliczką na podatek dochodowy za okres od dnia 28 marca 2015 r. do dnia 31 lipca 2015 r. w łącznej kwocie 10532,56 zł. Powódka zobowiązała pozwaną do niezwłocznego zwrotu nienależnego wynagrodzenia na konto Spółki.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że w dniu 15 września 2015 r. odbyło się spotkanie pozwanej z pracownikiem Spółki M. O. (1). Podczas spotkania pozwana potwierdziła fakt otrzymania pieniędzy od powódki wskazując, że nie zwróci otrzymanej kwoty. Świadectwo pracy zostało sporządzone dnia 21 sierpnia 2015 r. i przesłane pocztą w dniu 17 września 2015 r. W dniu 25 września 2015 r. powódka skierowała do pozwanej ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty zobowiązując pozwaną do zapłaty kwoty 10532,56 zł w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania. Wezwanie pozwana otrzymała w dniu 7 października 2015 r. Pozwana wydała pieniądze otrzymane od powódki za sporny okres czasu na swoje potrzeby i rodziny.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, na podstawie zeznań świadka M. O. (1) oraz na podstawie zeznań pozwanej A. D.. Treść i autentyczność dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Zeznanie świadka i pozwanej korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd I instancji zważył, że powództwo, jako częściowo zasadne, zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Sąd Rejonowy ustalił, że bezspornym w sprawie było, iż w okresie od dnia 28 kwietnia 2015 r. do dnia 31 lipca 2015 r. powódka dokonała czterech wpłat na rachunek bankowy należący do pozwanej w wysokości po 2322,14 zł oraz odprowadziła zaliczki na podatek w kwocie cztery razy po 253,00 zł od wypłaconego wynagrodzenia. Bezsporne było również, że z dniem 27 marca 2015 r. zakończył się stosunek pracy między stronami. Po dniu 27 marca 2015 r. pozwana nie świadczyła pracy na rzecz powódki.

W dniu 28 kwietnia 2015 r. powódka przelała na konto bankowe pozwanej kwotę 2322,14 zł oraz następnie odprowadziła zaliczkę w kwocie 253,00 zł na podatek dochodowy. Sąd Rejonowy zważył, że w przypadku pierwszej wpłaty, pozwana mogła przypuszczać,

że jest to przelew regulujący należności ze stosunku pracy, jak np. premia. Pozwana podejmując próbę wyjaśnienia sprawy w Dziale Kadr Spółki uzyskała informację, że należą jej się pieniądze, które otrzymała na konto. Pozwana miała zatem prawo spożytkować

tą kwotę. Sąd Rejonowy zważył, że odmiennie sytuacja przedstawiała się w stosunku do trzech kolejnych wpłat na konto pozwanej. W dniach 27 maja 2015 r., 29 czerwca 2015 r. oraz 30 lipca 2015 r. pozwana otrzymała od powódki kwotę po 2322,14 zł tytułem wynagrodzenia za kolejne miesiące. W ocenie Sądu I instancji pozwana nie mogła pozostawać w przekonaniu, że otrzymywane następne wynagrodzenia na konto, to kolejne premie, nagrody czy wyrównania, skoro stosunek pracy ustał już z dniem 27 marca 2015 r. Przelewy zatytułowane zostały jako „wypłata wynagrodzenia”, wobec tego pozwana posiadała wiedzę, że są to pieniądze jej nienależne zwłaszcza, iż zatrudniona była już na podstawie umowy o pracę u innego pracodawcy. Kwoty przelewane odpowiadały zaś wynagrodzeniu wypłacanemu pozwanej w ostatnich miesiącach przed ustaniem zatrudnienia. Sąd Rejonowy uznał zatem, że wyzbywając się korzyści i używając ją, pozwana powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranych świadczeń.

W ocenie Sądu I instancji w powodowej Spółce doszło do nieprawidłowego obiegu dokumentów i osoby uprawnione do wykonywania przelewów nie miały wiedzy, że stosunek pracy z pozwaną uległ rozwiązaniu. Nie zmienia to jednak faktu, że poza pierwszym przelewem, powódka musiała zdawać sobie sprawę, że są to kwoty nienależne. Pozwana otrzymując na swoje konto bankowe wypłaty od powódki niezwiązane z jakimkolwiek stosunkiem zobowiązaniowym, winna liczyć się z obowiązkiem ich zwrotu.

Sąd I instancji uwzględnił powództwo także w zakresie zaliczek odprowadzonych przez powódkę na podatek dochodowy jako ściśle powiązanych z omyłkowo przelanymi kwotami tytułem wynagrodzenia. Zasądzona kwota obejmuje zaliczki za 3 miesiące. W ocenie Sądu Rejonowego wzbogacenie po stronie pozwanej nastąpiło w zakresie kwot, które zostały przelane powódce jako wynagrodzenie netto oraz podatku dochodowego od osób fizycznych. Pozwanej w takiej sytuacji przysługuje możliwość dokonania korekty rozliczenia z podatku dochodowego na drodze administracyjnej. W związku z tym Sąd zasądził na rzecz Spółki kwotę 7725,42 zł (2322,14 zł + 253,00 zł + 2322,14 zł + 253,00 zł + 2322,14 zł + 253,00 zł). Oddaleniu podlegało zaś roszczenie o zasądzenie kwoty nienależnie wypłaconej w dniu 28 kwietnia 2015 r. tytułem wynagrodzenia w wysokości 2322,14 zł oraz przekazanej tytułem zaliczki na podatek dochodowy w dniu 20 maja 2015 r. w wysokości 253,00 zł, co daje łącznie kwotę w wysokości 2575,14 zł.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. zgodnie z roszczeniem pozwu. W dniu 25 września 2015 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty należnej kwoty w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania. Wezwanie pozwana otrzymała w dniu 7 października 2015 r., czego w toku procesu nie kwestionowała. Zatem roszczenie stało się wymagalne w dniu 11 października 2015 r.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 zdanie 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy uwzględnił, że strona powodowa wygrała sprawę w 75 %, natomiast pozwana w 25 %. Koszty zastępstwa procesowego Sąd I instancji ustalił na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października

2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych na kwotę 2700,00 zł. Poniesione przez stronę powodową koszty procesu to: opłata od pozwu w kwocie 518,00 zł oraz koszty zastępstwa w kwocie 2700,00 zł, co dało łącznie kwotę 3218,00 zł. Z tego 75% stanowi kwota 2413,50 zł. Pozwana poniosła koszty w kwocie 2700,00 zł tytułem zastępstwa procesowego,

z czego 25%, to kwota w wysokości 675,00 zł. W związku z powyższym, punkcie 3 wyroku zasądzono od pozwanej na rzecz Spółki kwotę 1738,50 zł (2413,50 zł – 675,00 zł = 1738,50 zł).

Powódka w dniu 19 grudnia 2017 r. wywiodła apelację zaskarżając punkt 2 wyroku Sądu Rejonowego w części oddalającej powództwo i zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolność, alogiczność oraz sprzeczność z zasadami doświadczenia życiowego istotnych ustaleń w zakresie stosunku pozwanej do omyłkowo otrzymanych od powódki wpłat polegającą na przyjęciu, że pozwana zasadnie przypuszczała, iż omyłkowo przekazana jej w formie przelewu w dniu 28 kwietnia 2015 r. kwota jest jej należna oraz, że nie ma obowiązku jej zwrotu w sytuacji, w

której omyłkowo poczyniony przez powódkę przelew, miał miejsce miesiąc po definitywnym zakończeniu stosunku pracy oraz opiewał na kwotę w wysokości otrzymywanego przez pozwaną uprzednio wynagrodzenia zasadniczego, a dodatkowo opatrzony został tytułem „wypłata wynagrodzenia (wypłata miesięczna) 113163”. Powódka dalej wskazała, że zgodnie z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego dokonany przelew nie mógł być uznany za jakiegokolwiek rodzaju premię oraz nie różnił się od kolejnych omyłkowo czynionych wpłat przez powódkę na rzecz pozwanej. Apelująca stwierdziła, że wskazania te w konsekwencji doprowadziły do błędu w ustaleniach stanu faktycznego, a w dalszej kolejności objęcia pozwanej ochroną prawną w zakresie pierwszej omyłkowo poczynionej wpłaty przez powódkę na rzecz pozwanej. W związku z tym powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na jej rzecz dalszej kwoty w wysokości 2575,14 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 października 2015 r. do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej. W uzasadnieniu apelacji Spółka podkreśliła, że pozwana żadnej premii nigdy nie otrzymała, a w przypadku jej otrzymania, tytuł przelewu zostałby odpowiednio nazwany oraz nie opiewałby dokładnie na taką samą kwotę, jak wynagrodzenie zasadnicze. Powódka wskazała ponadto na występujący dysonans podnosząc, że Sąd I instancji wskazał, że pozwana powinna była wiedzieć, że otrzymywane przez nią pieniądze są jej nienależne. Jednocześnie zdaniem pozwanej, powódka nie wykazała, aby kontaktowała się z pracownikami Spółki w celu zasięgnięcia informacji dotyczących przelewu. Apelująca wskazała, że dzwoniąc na infolinię, pozwana mogła wyjaśnić sprawę z osobą niekompetentną do udzielania informacji.

Pozwana w dniu 20 grudnia 2017 r. również wywiodła apelację zaskarżając punkt 1 i 3 wyroku Sądu Rejonowego, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego:

- poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do uznania, że nieprawdopodobnym jest, aby kwoty wypłacone przez powódkę na rzecz pozwanej w dniach 27 maja 2015 r., 29 czerwca 2015 r. i 30 lipca 2015 r. mogły stanowić rozliczenie w postaci premii, nagród czy wyrównania po zakończeniu stosunku pracy, przyjmując wskazany sposób do uregulowania swoich zobowiązań względem pozwanej;

- poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na niedokonaniu wszechstronnej oceny materiału dowodowego, czego skutkiem było uznanie, że pozwana powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu kwot wpłaconych na jej konto przez powódkę, pomimo ustalenia, iż po dokonaniu pierwszego przelewu powódka utwierdziła pozwaną, że dokonywane wpłaty są jej należne a informację o ich ewentualnie nienależnym charakterze, pozwana powzięła dopiero z pisma powódki z dnia 25 sierpnia 2015 r. stanowiącego wezwanie do zapłaty;

- poprzez niezastosowanie art. 5 k.c. i art. 8 k.p., co doprowadziło do udzielenia ochrony roszczeniu powódki, pomimo jasnego i niebudzącego wątpliwości ustalenia, że w Spółce doszło do nieprawidłowego obiegu dokumentów, wskutek czego osoby uprawnione do wykonywania przelewów nie miały wiedzy, iż stosunek pracy z pozwaną uległ rozwiązaniu i jednocześnie obciążenia pozwanej wystąpieniem tej okoliczności, kiedy pracodawca jest podmiotem dysponującym wyspecjalizowanymi służbami kadrowo-księgowymi mającymi zapewniać prawidłowe dokonywanie wypłat wynagrodzeń pracownikom;

- poprzez zastosowanie art. 409 k.c. polegające na nieprawidłowym zakwalifikowaniu ustalonego w sprawie stanu faktycznego do normy prawnej wyinterpretowanej z treści przepisu, bowiem z dokonanych ustaleń faktycznych oraz zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby pozwana powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu kwot wpłaconych przez powódkę;

- niewłaściwe zastosowanie art. 405 k.c. polegające na uznaniu, że pierwsza wypłata wynagrodzenia, która miała miejsce w dniu 28 kwietnia 2015 r. stanowiła należne świadczenie, a kolejne trzy wypłaty w dniach 27 maja 2015 r., 29 czerwca 2015 r. i 30 lipca 2015 r. stanowią nienależne świadczenie, pomimo niebudzącego wątpliwości uznania,

że pracownik pozwanego potwierdził w rozmowie telefonicznej po dokonaniu pierwszej wpłaty przez powódkę, że w przypadku dokonywania wpłat na konto pozwanej powinna ona poczytywać wszelkie wpłaty jako należne.

W związku z tym pozwana wniosła o zmianę punktu 1 i 3 zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania a także pozostawienie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powódka w dniu 7 lutego 2018 r. w odpowiedzi na apelację pozwanej wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje powódki i pozwanej są niezasadne i jako takie nie zasługują na uwzględnienie.

Powódka w swojej apelacji zarzucała naruszenie jedynie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w prawidłowo ustalił oraz swobodnie i logicznie ocenił zgromadzony w toku postępowania sądowego materiał dowodowy. Sąd I instancji trafnie zważył, że omyłkowo poczyniony przez powódkę przelew w dniu

28 kwietnia 2015 r. stanowi kwotę należną pozwanej bez obowiązku jej zwracania. Powódka w apelacji podnosiła, że stosunek pracy pozwanej uległ rozwiązaniu w dniu

27 marca 2015 r. W związku z tym skarżąca wskazywała, że wszelkie wynagrodzenie, które było wypłacane pozwanej po tej dacie, stanowi nienależnie pobrane przez nią świadczenie. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego na podstawie ustaleń faktycznych dokonanych

w niniejszej sprawie, twierdzenie takie nie jest uprawnione. Uszło bowiem uwadze powódce,

że pozwana dzwoniła do firmy po otrzymaniu pierwszego przelewu po zakończeniu stosunku pracy. Pozwana uzyskała informację w centrali Spółki, że przelane jej na konto wynagrodzenie stanowi należną jej kwotę. U powódki było przyjęte wypłacanie pracownikom premii uznaniowych raz na kwartał, o których pracownicy nie byli informowani.

W związku

z tym, pozwana mogła zasadnie przyjąć, że przelana na jej konto kwota mogła stanowić dodatkowy składnik jej wynagrodzenia za wykonaną pracę w pierwszym kwartale 2015 r.

W tym aspekcie pozostaje bez znaczenia, że pozwana nigdy wcześniej nie otrzymała żadnej premii od pracodawcy.

Dodatkowo zdaniem Sądu II instancji pozwana zachowała się

w sposób logiczny i odpowiedzialny, dzwoniąc do Spółki w celu zasięgnięcia informacji

o przelanych na jej konto dodatkowym wynagrodzeniu. Sąd I instancji zasadnie oceniając zeznania pozwanej jako wiarygodne uznał, że uzyskała ona informację o należnym jej wynagrodzeniu otrzymanym w dniu 28 kwietnia 2015 r. W tym aspekcie próby usprawiedliwienia dokonania przelewu niewłaściwym obiegiem dokumentów w Spółce nie zasługują na akceptację. Powódka wskazywała, że pozwana powinna zgłosić się do kierownictwa Spółki lub do swojego byłego przełożonego. Twierdzenia powódki, jakoby centrala Spółki nie była odpowiednim organem do udzielania informacji odnośnie wypłacanych pozwanej składników wynagrodzenia, nie zasługują na uwzględnienie,

biorąc pod uwagę profesjonalny charakter działalności Spółki oraz wymóg zatrudniania kompetentnych pracowników centrali. Należy wskazać, że Spółka jako podmiot prawa ponosi odpowiedzialność za działania, podejmowane decyzje oraz przekazywane informacje przez wszystkie należące do niej komórki organizacyjne. Przyjmując, że faktycznie pracownik centrali nie miał prawa udzielać wspomnianych informacji, miał możliwość przekazania sprawy pozwanej do osób decyzyjnych w Spółce. Tym samym pozwana uzyskując informację o przelewie dokonanym na jej konto, mogła przeznaczyć uzyskane wynagrodzenie na własne potrzeby. Wykonany przelew przez powódkę na

tożsamą kwotę, jak wynagrodzenia otrzymywane przez pozwaną w poprzednich miesiącach, nie skutkuje uznaniem, że pozwana mogła uznać przelew za błędny. Premia uznaniowa może być wypłacona w takiej samej wysokości, jak miesięczne wynagrodzenie. Sąd Okręgowy zważył, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że faktycznie wykonane przelewy przez Spółkę na konto bankowe powódki po zakończeniu przez nią stosunku pracy

zostały zrealizowane omyłkowo. Jednakże ustalenia faktyczne dotyczące przebiegu wydarzeń nie dają podstaw do zobowiązania pozwanej do zwrotu pobranego świadczenia w dniu 28 kwietnia 2015 r. co trafnie zważył Sąd Rejonowy.

Odnośnie apelacji pozwanej- również ona błędnie zarzuciła wyrokowi Sądu I instancji naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów wskazując, że wypłacone kwoty przez powódkę dla pozwanej w dniach 27 maja 2015 r., 29 czerwca 2015 r. i 30 lipca 2015 r. nie mogły stanowić rozliczenia w postaci premii, nagród czy wyrównania jej wynagrodzenia po zakończeniu stosunku pracy. W niniejszej sprawie pozwana uzyskała informację od powódki, że wypłacone jej wynagrodzenie z dnia 28 kwietnia 2015 r. jest jej należne. Pozwana uznała zasadnie i logicznie, że przelane jej pieniądze stanowią premię albo nagrodę za wykonaną przez nią pracę za pierwszy kwartał 2015 r. Kolejne trzy przelewy dokonywane przez Spółkę były wypłacone pozwanej na taką samą kwotę. Pozwana powinna mieć już wówczas wątpliwości co do zasadności przelewu kolejnych wypłat, w szczególności że ich wysokość nie różniła się w porównaniu do uzyskiwanych składników wynagrodzenia za poprzednie miesiące. Jednakże pozwana nie skontaktowała się z powódką w celu wyjaśnienia kolejnych wpłat na jej konto. Pozwana utrzymywała, że wynagrodzenie to również było wypłacone z tytułu premii bądź nagród. W powodowej Spółce system premiowania pracowników był realizowany raz na kwartał. W związku z tym pozwana nielogicznie przyjęła, że uzyskała 4 razy premię za wykonaną pracę jedynie przez pierwsze trzy miesiące 2015 r.

Pozwana również zarzucała naruszenie art. 5 k.c., art. 8 k.p. oraz art. 409 i 405 k.c.

W myśl art. 5 k.c. i art. 8 k.p., nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane

za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Na podstawie art. 409 k.c., obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. W świetle art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

W Spółce faktycznie doszło do błędu w działaniu komórek kadrowo-płacowych. Osoby odpowiedzialne za dokonywanie przelewów nie posiadały wiedzy, że stosunek pracy pozwanej uległ rozwiązaniu w dniu 26 marca 2015 r. co jednak nie powoduje, aby pozwana mogła bezwarunkowo przyjąć wszelkie wynagrodzenia wypłacane przez powódkę. Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku trafnie powołał się na orzecznictwo dotyczące zwrotu nienależnie pobranych świadczeń odnosząc je do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, po czym przeprowadził trafne rozważania prawne. Pozwana zasadnie przyjęła, że pierwsze dokonane na jej rzecz wynagrodzenie po ustaniu stosunku pracy mogło stanowić premię uznaniową lub nagrodę. Uzyskując taką informację u powodowej Spółki, pozwana utwierdziła się w przekonaniu, że przelana kwota w dniu 28 kwietnia 2015 r. została zrealizowana prawidłowo. Zdaniem Sądu Okręgowego - na skutek zaniechania pozwanej (odmiennie niż w przypadku przelewu z dnia 28 kwietnia 2015 r.) w zakresie ustalenia zasadności otrzymania wynagrodzenia w dniach 27 maja 2015 r., 29 czerwca 2015 r.

i 30 lipca 2015 r. pozwana pobrała bezspornie nienależne jej wynagrodzenie. W sytuacji otrzymania takich samych kwot w kolejnych miesiącach, pozwana powinna mieć wątpliwości co do zasadności następnych wpłat na jej konto. Nie doszło więc do naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 405 ani art. 409 kc dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej i wygaśnięcia obowiązku zwrotu pobranego nienależnie wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy uznał również za całkowicie bezzasadny zarzut pozwanej co do naruszenia dyspozycji przepisów art. 5 kc oraz art. 8 kp. Uzasadnienie tego zarzutu poprzez sformułowanie zawarte w apelacji o „naruszeniu przez pracodawcę podstawowych zasad współzycia społecznego takich jak dobre obyczaje, przyzwoitość i lojalność wobec pracownika” jest zdaniem Sądu Okręgowego nietrafne. Pozwana pominęła bowiem, że to jej bierne zachowanie i przyjęcie za prawidłowe działanie (jako fachowego podmiotu) byłego pracodawcy przelewającego na jej konto nienależne wynagrodzenie jest pozbawione elementów nadużycia zasad współzycia społecznego. Sąd Okręgowy uznał przy tym za nieodpowiadające stanowi faktycznemu w niniejszej sprawie powołanie się pozwanej na orzeczenie Sądu

Najwyższego z dnia 8 czerwca 2010 roku. Trudno bowiem przyjąć, że pozwana w żadnej mierze „nie zawiniła ani nie przyczyniła się do wypłaty nienależnego jej składnika” (tutaj w całości) wynagrodzenia za pracę.

Wnioski obu skarżących stron o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania były niezasadne. Sąd Rejonowy rozpoznał bowiem istotę sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) i nie doszło do nieważności postępowania branej przez Sąd Okręgowy pod uwagę z urzędu (art. 386 § 2 k.p.c.).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd Okręgowy wyliczył koszty zastępstwa procesowego pełnomocników za instancję odwoławczą na podstawie przepisów § 2 pkt 3 w związku z § 9 pkt 1 ppkt 2 w związku z § 10 pkt 1 oraz § 2 pkt 4 w związku z § 9 pkt 1 ppkt 2) w związku z § 10 pkt 1 ppkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) biorąc pod uwagę kwotową różnicę pomiędzy dwoma wartościami przedmiotu zaskarżenia wskazanymi przez apelujące strony i przysługujące pełnomocnikom kwoty z tytułu udzielonego zastępstwa procesowego.

SSO Małgorzata Jarząbek SSO Włodzimierz Czechowicz SSO Agnieszka Stachurska

Zarządzenie: (...)

(...)